

## Planowo bez przełomu. Aktualny stan integracji rosyjsko-białoruskiej

Kamil Kłysiński

26 lutego w Moskwie odbyło się kolejne posiedzenie Wysokiej Rady Państwa Związkowego (WRPZ), które jest formatem cyklicznych spotkań liderów Rosji i Białorusi oraz towarzyszących im delegacji rządowych. Tym razem wydarzenie miało szczególnie symboliczny charakter ze względu na przypadającą w kwietniu 30. rocznicę integracji obu państw. Strony omówiły stan wykonania planu na lata 2024–2026 (tzw. Podstawowe kierunki implementacji umowy o utworzeniu Państwa Związkowego z 1999 r.). Zgodnie z przedstawioną informacją do tej pory zrealizowano 125 z 310 zaplanowanych działań, czyli 40%. Mimo to Alaksandr Łukaszenka wskazał na potrzebę opracowania założeń na następną perspektywę, czyli lata 2027–2029, kiedy to priorytetem powinna być „technologiczna suwerenność” Państwa Związkowego.

Białoruski dyktator podkreślił także dynamikę dwustronnych obrotów handlowych, które wzrosły z 6,5 mld dolarów w 1996 r. do niemal 55 mld dolarów w roku ubiegłym. Ważnym punktem obrad była również współpraca w sferze bezpieczeństwa, realizowana w ramach czterech programów dotyczących obronności, wymiany i ochrony informacji oraz bezpieczeństwa. Podsumowując przebieg spotkania, Łukaszenka wyraził opinię, że „nadano nowy kierunek naszej integracji we wszystkich obszarach”.

16 lutego podczas spotkania z sekretarzem Państwa Związkowego Siergiejem Głazjewem Łukaszenka zdementował pogłoski medialne o rzekomym dążeniu administracji Donalda Trumpa do oderwania Białorusi od Rosji bądź też do jakiegokolwiek osłabienia sojuszu obu państw. Wskazał przy tym – bez wnikania w detale – na „rozbieżności w kwestiach gospodarczych” pomiędzy Mińskiem i Moskwą.

Spotkanie Władimira Putina z Łukaszenką miało charakter rutynowy. Wynikało z opracowanego wcześniej harmonogramu rosyjsko-białoruskiej integracji, w tym spotkań na szczeblu przywódców państw. Rozmowy w formacie WRPZ odbywają się od początku stulecia, kiedy to rozpoczęto budowę Państwa Związkowego. Mińsk jest świadomy braku alternatywy dla współpracy z Rosją, stąd też deklaruje pełną lojalność wobec sojusznika.

### Komentarz

- **Słabą dynamikę integracji obu państw liderzy maskują patetycznymi deklaracjami o jej „rozwoju na wszystkich kierunkach”.** Posiedzenia WRPZ od lat mają charakter rytualny i służą przede wszystkim zademonstrowaniu postępów w integracji, choć te nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Zrealizowanie jedynie 40% z zaplanowanych na lata

2024–2026 działań wyklucza de facto pełne wykonanie harmonogramu w założonym terminie. Potwierdza to z jednej strony niską gotowość obu stron do przyspieszenia integracji, z drugiej zaś – niesprawność zarówno samego aparatu Państwa Związkowego, jak i rządów obu państw. Jak dotąd na żadnym z trzyletnich etapów integracji stronom nie udało się całkowicie wypełnić przyjętych uprzednio założeń.

- **Ważnym celem Mińska jest poprawa bilansu handlowego z Rosją.** Od kilku lat rośnie deficyt handlowy Białorusi, który w 2025 r. sięgnął aż 6,9 mld dolarów, co było najgorszym wynikiem po 2010 r. O ile z Rosją utrzymuje się dodatnie saldo, które w zeszłym roku mogło wynieść ponad 2 mld dolarów (białoruska statystyka od pięciu lat podaje jedynie szacunkowe dane i wyodrębnia jedynie „państwa z WNP i spoza niej”), o tyle jednocześnie systematycznie spada ilość sprzedawanych dóbr, a zyski są osiągane dzięki okresowej koniunkturze cenowej. Białoruscy eksporterzy (np. w branży maszynowej) napotykają przy tym coraz więcej przeszkód na rynku rosyjskim, co wynika zarówno z przeciwdziałania napływowi towarów ze strony lokalnych producentów, jak i z trudnej sytuacji gospodarczej prowadzącego wojnę państwa.
- **Na Rosję przypada ok. 90% handlu Białorusi, a uzyskanie preferencji ma dla Mińska kluczowe znaczenie.** Tym też należy tłumaczyć mocne akcentowanie przez Łukaszenkę działań na rzecz „suwerenności technologicznej”, rozumianej jako przeciwdziałanie zachodnim sankcjom. Wysiłki te mogą dotyczyć wspólnych projektów modernizacji przemysłu, jak również budowy nowych zakładów, realizujących zamówienia głównie na potrzeby Federacji Rosyjskiej.
- **Spotkanie potwierdza, że na sygnały Mińska o możliwości prowadzenia ograniczonego dialogu z Zachodem Rosja reaguje zwiększeniem presji na Białoruś.** W agendzie spotkań nie znalazły się dokumenty związane z bezpieczeństwem, gdyż sfera ta została już uregulowana wcześniejszymi porozumieniami, dającymi Moskwie pełną kontrolę. Wypowiedź Głazjewa o potrzebie wzmocnienia wspólnego bezpieczeństwa Państwa Związkowego w obliczu zachodniej „agresywnej eskalacji” sugeruje jednak wolę Rosji dalszego wykorzystywania Białorusi jako narzędzia swojej antyzachodniej polityki.